

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

## Nocne posiedzenie komisji sejmowej

### Budżet ministerstwa spraw wewnętrznych został rozpatrzony Cena paszportu zagranicznego zostanie obniżona

WARSZAWA, 12 I. (PAT). — Na nocnym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej w dniu 11 b. m. w toku dalszej dyskusji nad budżetem min. spraw wewnętrznych POSEŁ KRZYŃCZYŃSKI (BB.) zgłosił trzy poprawki. Pierwsza dotyczy uregulowania kosztów leczenia urzędników przez powiększenie odpowiednich pozycji, druga dotyczy wstawienia wydatku 7.200 zł. na czterech funkcjonariuszów państwowego zakładu badania żywności, trzecia wreszcie domaga się przyznania 250.000 zł. na szpital św. Łazarza w Krakowie.

Co się tyczy dokształcania urzędników dla służby administracyjnej, to zdaniem mówcy, rząd przede wszystkim powinien się posługiwać siłami prawniczymi, co nie wyklucza wszystkich innych.

Wobec braku środków na spis ludności rząd powinien przedłożyć ustawę o odroczeniu spisu ludności. Co do uzdrowienia administracji i poprawy praworządności, to mówca potępia wszelkie nadużycia i ma nadzieję, że o ile zostaną sprawdzone, to będą usunięte, a winni — ukarani. Jednak usunięcie pewnych, po nazwisku wymienionych urzędników, budzi wątpliwości. Sprawa praworządności w Polsce nie jest kwestją zmiany osób na kilku stanowiskach i nie jest tak łatwa do rozwiązania. Zdaniem mówcy, brak praworządności pochodzi przede wszystkim z tego, że zbyt rozszerzono u nas zakres działania państwa.

Pan premier apelował do współpracy sejm z rządem. My — oświadcza mówca — ten apel witamy z radością, ale zdaniem naszym wnioski, jakie stąd wysnuli niektórzy posłowie, utrudniają jego urzeczywistnienie.

#### Klub narodowy nie zadowolony z policzki

POSEŁ KORNECKI (klub narodowy) oświadcza: Siedząc tu

przeszło 10 godzin wspólnie, czy, lecz wnten jest cały system.

Mówca ubolewa dalej, że policja staje się coraz mniej popularna, że zajmuje się rzeczami, które do niej nie należą, i jednocześnie ilość przestępstw wzrasta. Mówca kończy, stawiając szereg wniosków do budżetu ministerstwa. M. in. mówca akceptuje wnioski referenta, i fundusz dyspozycyjny wynosi trzy miliony.

POSEŁ REGER (PPS.) zajmuje się działalnością wojewody śląskiego, charakteryzując ją ujemnie i domagając się jego ustąpienia. Co do spisu ludności jest zdania, że nie należy go odkładać w interesie życia gospodarczego, handlowego i nauki. Należy się zwrócić do rządu z apelem, by spis się odbył.

POSEŁ DJAMAND (PPS.) stwierdza, że wszyscy dziś stoją pod wrażeniem, że zaszyły wielkie zmiany. Wprawdzie niektórzy zarzucają, że pan premier i minister spraw wewnętrznych powiedzieli, że chcą dalej prowadzić politykę swych poprzedników, ale słowa te były tylko pewnym konwenansem na pozegnanie się z poprzednikami. Dziś potrzeba praworządności w życiu publicznym w Polsce jest powszechnie zrozumiana.

#### Fundusz dyspozycyjny będzie uchwalony

Mówca pojmuje trudność położenia premiera Bartla i min. Józewskiego, ale niemożliwe jest, aby człowiek, który poważnie doszedł do przekonania, jak jest nasze położenie, mógł naprawdę nie dążyć do tego, aby stosunki wewnętrzne się poprawiły. Mówca daje wyrażną odpowiedź na wczorajszy apel do współpracy rządu z sejmem. Współpraca ta polega przede wszystkim na tem, że władza dowiaduje się od przedstawicieli narodu, jak rządzenie wygląda z drugiej strony. I naszym zdaniem nie ta lub inna osoba winna jest tego stanu rze-

zmięniły. Można więc mieć nadzieję, że polityka będzie prowadzona odtąd w innym duchu. Mówca nie chce aby ministrom, którzy mają takie zamiary, stawać trudności. Będą oni mieli bardzo dużo tych trudności skądinąd. Jeżeli rzeczywiście jest poważną wola rządu współdziałania z sejmem, to znaczy wprowadzenia takich warunków, bez których Polska istnieć nie może, to sądzi, że wszystko należy uczynić, aby ta współpraca była umożliwiona, a w głębi przekonaniu mówcy w tym sejmie są warunki do takiej współpracy.

Co się tyczy funduszu dyspozycyjnego, to na tym punkcie rząd nie będzie miał trudności. Chodzi tylko o to, aby nie były one dysponowane na rzecz pewnych tylko odłamów społeczeństwa.

#### Paszporty zagraniczne stanowią

POSEŁ KOZŁOWSKI (RB.) stwierdza, że w Polsce dokonywana jest duża pożyteczna praca. Mimo to jest też dużo negacji. Administracja poprawia się stale, do dalszej jednak poprawy dążyć należy przez pozytywne stosunek, t. j. przez współtwórczą pracę.

Mówca godzi się na obniżenie paszportów zagranicznych, lecz nie tak znacznego, jak tego żąda referent. Prosi ministra, by przedłożył projekt.

#### Przemówienie min. Józefskiego

MINISTER SPRAW WENĘTRZNYCH, P. JÓZEWSKI oświadcza m. in.: W dziedzinie administracji dowiedziałem się od panów wielu ciekawych faktów, które zostaną zbadane. Za strzegam się jednakże przeciwko ich generalizowaniu i ogólne go zarzutu pod adresem całej administracji przyjąć nie mogę, gdyż byłoby to nielogiczne.

Uskarżano się, że policja bezkarnie bije. To jest uogólnienie,

bo jeżeli nawet zdarzyło się kilka wypadków, to przecież policji jest ponad 30 tysięcy. Minister odczytuje pismo b. min. Składkowskiego do komendanta policji Maleszewskiego, datowane z 20 grudnia 1929 r. w sprawie skarg na bieżącą policję. Minister Składkowski zapowiedział w tem piśmie, że w innych bieżących karach będzie bezwzględnie. Dalej mówca cytuje rozkaz komendanta Maleszewskiego w tej sprawie, również bardzo ostro. W obu tych dokumentach maluje się więc wyraźnie tenedycja ministerstwa. Minister stanowczo protestuje przeciwko ryczałtowemu i hańbiącemu potępieniu całej masy urzędników i policji. Tego do wiadomości przyjąć nie może.

#### Ograniczenie kar

Co do kar administracyjnych, to tendencją naszą będzie nie zwiększanie ich, lecz ograniczanie do minimum, mają one znaczenie raczej pedagogiczne.

W sprawie mniejszości byłem zaatakowany, że moje stanowisko jest teoretyczne i czysto abstrakcyjne, ale jeśli chodzi o sprawę polsko - ukraińską, znam ją nie tylko jako praktyk, lecz w znacznym stopniu ją też przeżyłem. To co panowie nazywają abstrakcją, ja już stosowałem i zastosowanie to dało dużo wyników poważnych i do datnich. Popularnie mówiąc, chodzi o dobrą wolę dwóch społeczeństw, a zagadnienie tej dobrej woli nie jest bynajmniej teoretyczne, lecz jest rzeczywistością, która ma za sobą olbrzymie pokłady tego co było a co jeszcze dziś dużo znaczy, co stanowi podstawowy układ tej rzeczywistości na terenach mieszanych.

Ten układ został sparzony przez dwie siły: przez politykę rządów zabobnych, które dążyły do stworzenia wzajemnego separatyizmu i my za te rzeczy pokutujemy, choć i b. skutki zmniejszają się niemal z każdym dniem. I po drugie —

przez wpływ obcych czynników, które stawiają sobie za cel utrwalenie wzajemnego przeciwstawienia a nawet zwiększenia go.

#### Apetyty ukraińców

Z tej diagnozy wynika stanowisko rządu i zadania dla obu społeczeństw.

POS. LEWICKI (klub ukraiński) zauważa: my ogarniamy już Wołyń.

MINISTER JÓZEWSKI na to replikuje: w moim przekonaniu nie stanie się nigdy czwartym województwem małopolski wschodniej.

POS. LEWICKI: my tam doczujemy.

MIN. JÓZEWSKI: nie dojadą panowie nigdy! Co się tyczy zarzutów gnębienia kulturalnego ruchu narodu ukraińskiego, to nigdy nie byłem przeciwnikiem tego ruchu, tylko nie mogłem być sympatykiem antypolskich przejawów tego ruchu. Co się tyczy uwagi, że na kresach jest coraz gorzej ze społeczeństwem polskim, to w moim przekonaniu rzeczy mają się przeciwnie. Powiedziano także, że tereny kresowe były przez rząd upośledzone. Jeśli chodzi o politykę inwestycyjną i kredytową, to one upośledzone wcale nie były, tylko może ze względu na większą swą dewastację wymagały jeszcze więcej. Ale co było w granicach możliwości polskich — zrobione zostało.

Jeśli chodzi o samorząd, to w czterech województwach było tylko 25 wójtów z nominacji a 225 z wyborów.

#### Min. nie zgadza się na skreślenie budżetu

Następnie minister zajął stanowisko w stosunku do poprawek, zaproponowanych przez referenta i w toku dyskusji. W MINISTERSTWIE JEST TENDENCJA DO ZMNIEJSZENIA OPŁAT PASZPORTOWYCH, ale tem interesuje się również ministerstwo skarbu. Minister godzi się na zwiększenie pozycji datacji monopolu spirytusowego na walkę z alkoholizmem sprzeciwia się zaś zaproponowanym skreśleniom w pozycji na po-

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)



# OBUDZONA AZJA

## Perła korony brytyjskiej w walce o wyzwolenie z pod władzy Londynu

Po Egipcie nadeszła kolej na Indie. Wschodnia polityka Wielkiej Brytanji ponosi porażkę za porażką. Teraz w grę wchodzi już nie handlowe koncesje w Chinach lub zyski z bawełny egipskiej, lecz byt Anglii jako mocarstwa imperialnego, Indie bowiem — owa „perła korony brytyjskiej“ — stale dezydowały o potęgę wyspiarskiej.

Autonomistyczne i niepodległościowe żądania induskich narodowców nie są nowe, wprowadzenie ich w życie po wojnie stało się jedno bardziej realnym, a rozpoczęcie energicznej akcji niepodległościowej w chwili obecnej, gdy zbliża się zapowiadany przez komisję parlamentarną Simona termin złożenia izbie gmin wyczerpującego sprawozdania, uznane zostało przez nieprzejednanych swaradżystów za najbardziej odpowiednie. Nie należy wyolbrzymiać znaczenia ostatniego „wszechindyjskiego kongresu“, ani przerażać się jego zbytnią rewolucyjnością. Kogo kongres reprezentuje? Nie reprezentuje on ona narodu hindusów, jako integralnej całości, ani też poszczególnych ludów półwyspu Hindustańskiego. Nie reprezentuje również w sensie przedstawicielstwa wyborczego, parlamentarnego, odpowiedzialnego przed wyborcami i kierującego się wolą, różnorodnych grup społecznych lub religijnych Indji. Poprostu jest to zjazd polityków, w przeważającej części nieustępliwych ekstremistów od wielu już lat walczących z brytyjskim najazdem.

Będem byłoby wszakże, gdyby achwały kongresu w Lahore zostały przez angiłków zbagatelizowane. Biorą w nim udział najwybitniejsi liderzy niepodległościowych stronnictw, których wpływy sięgają bardzo daleko. Umieją oni odpowiednio wykorzystać kulturywane przez demokratycznych brytyjczyków rażące różnice społeczne, przerażający wyzysk ogromnych rzesz robotniczych, fanatyzm religijny i nieustający kryzys gospodarczy. Z drugiej znów strony wzrost uświadamienia narodowego przyspłył młodej inteligencji hinduskiej, wychowanej na zasadach europejskiej kultury, uświatła zadanie swaradżystów. Nacjonalistyczna fala „budzącej się Azji“ zalewa coraz bardziej i Indie.

W obliczu wszystkich tych czynników, reprezentowane na kongresie poglądy nie były jednolite. Ścierały się w Lahore trzy opinie w sprawie ustosunkowania się do Wielkiej Brytanji. Jedni z panditów Malaviy na czele skłaniali się do wzięcia udziału w angielsko-hinduskiej konferencji w Londynie, mającej na celu ewentualne nadanie Indjom praw dominjalnych. Drudzy, stanowiący znaczną większość na kongresie, uważają, że termin pokojowych pertraktacji z Anglią o sprawy dominjalne już minął; obecnie wysuwają już żądanie udzielenia Indjom zupełnej niepodległości, na poparcie zaś swych postulatów wysuwają proponowane przez Mahatmę Gandhiego środki walki „pokojowej“: bojkot istniejących w kraju cła ustawodawczych, bojkot handlu brytyjskiego i odmowę płacenia podatków. Mają to być środki tymczasowe,

gdyby nie osiągnęły celu, kongres zapowiada ich zastrzeżenie.

Na czele tej namiętniejszej grupy „pokojowych rewoltantów“ stoją: Gandhi — hinduski „święty“, za którym kryje się przebiegły i dążący za wszelką cenę do władzy Gopinath Sanyal z Madrasu, oraz pandit Jawaharlal Nehru, syn cieszący się powszechnym szacunkiem i nader popularnym pandita Motilala Nehru, — faktyczny przewodniczący kongresu. Jawaharlal Nehru jest liderem lewego skrzydła

kongresu w Lahore, piastuje stanowisko prezesa rady robotniczych związków zawodowych, jest socjalistą i przy każdej okazji z całą bezwzględnością popiera ustrój kasty i władzę rządzącą. Trzecią, nader nieliczną grupkę reprezentowanych na kongresie polityków stanowią umiarkowani pod wodzą Subash Chandry Bose, sprzeciwiający się wszelkiej zdecydowanej akcji. Skłaniają się oni raczej do wprowadzenia ustroju autonomicznego, zbliżając

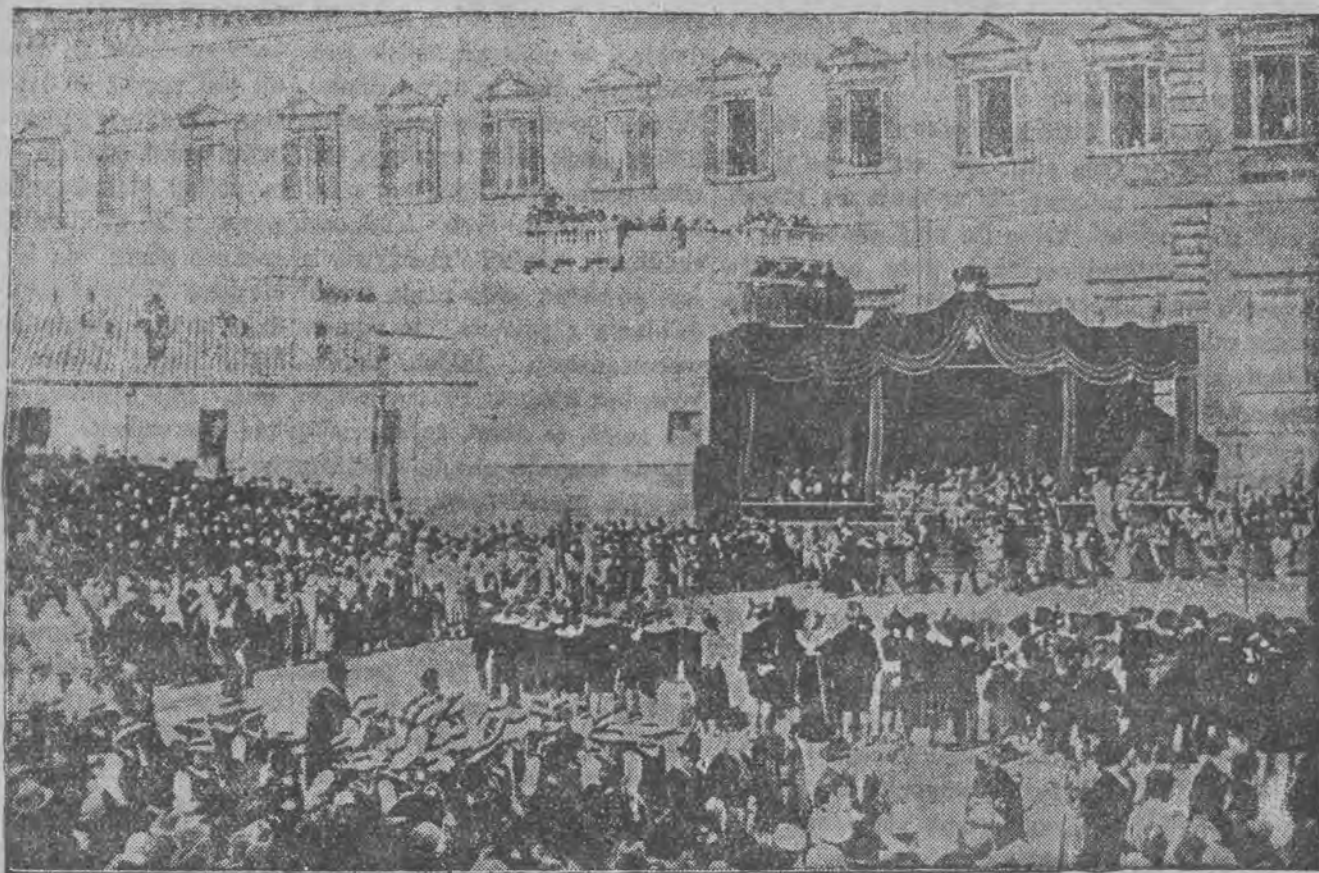
się pod tym względem do hinduskich liberalów, którzy w kongresie w Lahore udziału nie wzięli, lecz na wniosek swego przywódcy Fhiroze Stehna zwolali odrębny zjazd w Madrasie.

Rezolucje wszechindyjskiego kongresu nie nasuwają żadnych wątpliwości. Zapowiadają pokojową walkę, aby, jak rzekł Gandhi, „ani jeden włos nie spadł z głowy najmłodniejszemu dziecku angielskiemu“. Inaczej jednak zapatrują się liczni zwolennicy „świętego“, cze-

go najlepszą ilustracją był wynik głosowania w komisji nad oświadczeniem, potępiającem zamach na wicekróla lorda Irwina: na 117 głosów, oddanych na poparcie rezolucji, 69 padło przeciw potępieniu zamachu. Gandhi nie powinien też zapominać, że kongres rozpętać może takie sily, których w następstwie nie utrzyma w karchach — i „bezkrwawa rewolucja“ może Indie drogo kosztować. Anglicy bowiem bez walki nie ustąpią.

L. H.

## Pochód 4.000 chłopców włoskich



oddali hołd ludu parze arcyksiężęcej, siedzącej pod baldachimem przed pałacem królewskim

## Osuszenie morza Północnego Gigantyczny projekt inżynierów niemieckich

Podczas kiedy Holandia zajęta jest osuszaniem pewnej części jeziora Zuider Zee, inżynierowie niemieccy opracowują nadzwyczajny plan, który ma na celu osuszenie nie mniej jak 115,000 mil kwadratowych lądu, stanowiącego obecnie dno morza Północnego, a więc mniej więcej połowy samego morza. Przeprowadzenie tego przedsięwzięcia powiększyłoby Europę o terytorjum równające się wielkością swoją obecnym Włochom. Anglija byłaby połączona stałym lądem z Europą, Holandia i Belgja zaś utraciłaby brzołę morską. Ujście Tamizy i Renu byłoby połączone z kanałem La Manche, a Anglija stałaby się krajem kontynentalnym, posiadającym połączenie kolejowe z Niemcami, Belgią i Holandją. Tunel pod kanałem La Manche stałby się nieaktualnym.

Jak twierdzą eksperci, południowa część morza północnego jest stosunkowo płytka, gdyż największa głębokość nie sięga ponad 180 stóp. Cały ten nowy okręg zostałby zamknięty olbrzymią tamą, dłu gości 450 mil ang., która zaczyna-

łaby się w Hunstanton w Anglii a kończyłaby się w Skagerrak w Danii. Druga tama zostałaby wybudowana od wybrzeża w Essex w Anglii, przy ujściu Tamizy wzdłuż Kent i Douvru do Calais, a następnie do holenderskich wybrzeży koło Scheveningen. Dover sam byłby połączony z tą tamą za pomocą wielkiego mostu i tak samo istniałby most od tamy do Calais. Tama ta miałaby 150 mil długości.

Wreszcie trzecia i najkrótsza tama wybudowana by była w celu skierowania Wexery i Elby do kanału K'lońskiego i morza Bałtyckiego.

Dr. med. —9560  
**S. Niewiażski**  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych  
leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

**Andrzeja 5. telef. 159-40**  
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz w niedziele i święta od 9—1.  
Oddzielna poczekalnia dla pań

kiego. Średnia wysokość tam wynosi około 90 stóp.

Inżynierowie, którzy opracowują ten plan, a których śmiało nazywać można marzycielami, twierdzą że uzyskana przestrzeń ziemi dała by pomieszczenie dla 20 mil. ludzi i stanowiłaby miejsce do skierowania emigracji z przeludnionych sąsiednich krajów.

Eksperci twierdzą, że na nowym terytorjum znaleziono by wielkie pokłady węgla i ropy naftowej, nie mówiąc już o tym, że bogactwa uzyskane z zatopionych okrętów, byłby również b. znaczne. Na mapie swej nowowymarzonej krajiny, która byłaby wzbudziła podziw Juliusza Vernego, umieścili jej autorzy 15 nowych miast. Z tych tylko jedno otrzymało nazwę, a mianowicie Nowy Hamburg.

## Ilu jest komunistów w Polsce

„Walka z bolszewizmem“, miesięcznik antykomunistyczny, podaje za sowieckimi źródłami następujące dane o organizacjach bolszewickich w Polsce:

Partja komunistyczna: 7,000 członków.

Młodzież komunistyczna (Z. M. K.): 10,000 członków.

Czerwoni pionierzy: 2,500 członków.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 100,000 członków, pozostających w socjalistycznych związkach zawodowych.

Międzynarodowa czerwona pomoc (MOPR): 110,000 członków.

Ta ostatnia cyfra wydaje się być przesadzona albo też jest zwykłą pomyłką.

Prasę komunistyczną (oczywiście nielegalną) tworzą: „Czerwony Sztandar“, „Spartak“, „Młody komunist“, „Pionier“.

Czytajcie „Głos Poranny“



### Nocne posiedzenie komisji sejmowej (Dokończenie)

Próbę i przesłednia, na komisję dla ustalania nomenklatury miejscowości, na kupno 5 niezbędnych samochodów dla województw, sprzeciwia się skreśleniu w dziale policji państwowej.

Następnie udzielał jeszcze szcze gółowych wyjaśnień przedstawiciele poszczególnych departamentów, dyrektor departamentu zdrowia, dr. Piestrzyński i INSPEKTOR GEIB, KTÓRY PROSIŁ ABY NIE REDUKOWAĆ ILOŚCI KONI W POLICJI I WYJAŚNIAŁ SPRAWĘ MUNDURÓW POLICYJNYCH.

Dalej major Falus przemawiał w swoim zakresie, poczem zabrał głos ponownie minister Józewski, który wyraził przekonanie po tych wyjaśnieniach posłowie cofną swoje poprawki, prócz tych, które przyjął rząd.

Na pytanie posła Regera co się stanie z wyborami na Śląsku, minister odpowiedział jeszcze, że sprawa przeszła z senatu do marszałka Sejmu, który nadał ją do rządu i napewno na wiosnę odbędą się wybory.

Na tem obrady zakończono.

Następne posiedzenie w poniedziałek. Na porządku dziennym obrad znajduje się budżet ministerstwa rolnictwa. Głosowanie nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych wyznaczone zostało na wtorek. Posiedzenie komisji zakończyło się o godz. 2 min. 15.

## Organizacja Banku Międzynarodowego

przedmiotem obrad na dzisiejszym zebraniu finansistów europejskich w Hadze

HAGA, 12 stycznia. (PAT). — Jutro zbierze się komitet organizacyjny Banku dla wypłat międzynarodowych, który zbada problemat komercjalizacji nie ochronionej części długu reparacyjnego.

W tym celu przybędzie do Hagi m. in. dr. Schacht. Według kra-

żących pogłosek prezydent Banku Rzeszy sprzeciwi się, ażeby Niemcy brały udział w organizowaniu Banku Międzynarodowego na wypadek, gdyby stawiane przez niego w memorjale tezy nie były zaakceptowane.

Eksperti finansowi jednak in-

nych krajów nie przejmują się zbytino temi pogrozkami, wiedząc, że dr. Schacht nie zdecyduje się tak łatwo przybrać postawy, któraby mogła sparaliżować funkcje Banku Międzynarodowego i opóźnić ewakuację Nadrentji.

## H. H. Ewers nie jest mordercą

Autor „Alraune“ nie ma nic wspólnego z wampirem z Düsseldorfu

Tajemnicza afera wampira z Düsseldorfu, który jest ciągle nieuchwytnym dla policji niemieckiej, nie przestaje w dalszym ciągu emocjonować ogółu opinii w Niemczech. Od czasu do czasu do policji düsseldorfskiej nadchodzą nowe anonimy, mające rzekomo ulawić wynalezienie zagadkowego mordercy.

Przed paru dniami dyrekcja policji w Düsseldorfie otrzymała chyba najbardziej sensacyjny ze wszystkich donosów anonimowych, jakie nadeszły do tej pory. Oto autor listu stwierdza, iż tajemniczym wampirem z Düsseldorfu jest ni mniej ni więcej tylko... znany pisarz niemiecki Hans Heinz Ewers, autor tak głośnej swojego czasu powieści p. t.: „Alraune“.

Autor sensacyjnego anonimu twierdzi, iż Ewers urodzony w Düsseldorfie, przebywał w tem mie-

ście w czasie, w którym wydarzyły się wszystkie niemal tajemnicze zbrodnie. Poza tem autor listu utrzymuje, iż wobec budzących zgrozę opisów różnych morderstw dzieci i kobiet, znajdujących się w piśmie Hansa Ewersa, można mu łatwo przypisać dokonanie najpotworniejszych czynów.

Policja düsseldorfska odesłała natychmiast list do Berlina, gdzie przebywa w tej chwili „krwopijca“ Hans Ewers. Policja berlińska

puściła w ruch cały aparat śledczy Ewers otrzymał polecenie stawienia się w przydzium policji berlińskiej, gdzie oficjalnie został przesłuchany.

USTALONO JEDNAK, IŻ AUTORA „ALRAUNE“ NIE DA SIĘ UTOŻSAMIĆ Z OSOBĄ WAMPIRA Z DUSSELDORFU. EWERS ZOSTAŁ POZOSTAWIONY NA WOLNEJ STOPIE I BĘDZIE NIE CHYBNIĆ W DALSZYM CIĄGU TWORZYŁ SWOJE POWIEŚCI...

### Prezydent Sokół we Lwowie

LWÓW, 12 stycznia. (PAT). — Dziś o godzinie 9 rano przybył z Warszawy do Lwowa prezes wszechświatowej organizacji sjonistycznej, p. Naum Sokół, powita ny na dworcu przez przedstawicieli organizacji sjonistycznej i licznę zgromadzona ludność żydowską.

### Chiny w okowach straszliwego mrozu

PEKIN, 12 I. (Tel. wł.). W Chinach środkowych i północnych panują od szeregu dni niebywale ostre mrozy, które dotychczas spowodowały kilkadziesiąt wypadków śmiertelnych.

Na samych ulicach Pekinu uległo zmarznięciu przeszło 200 żebraków.

Na jednej z rzek w środkowych Chinach zginęło 500 osób na okręcie, który zgnieciony został przez wielkie bryły lodowe i natychmiast utonął.

Donoszą również o zaginięciu całych oddziałów wojskowych w nagle powstających, szalonych wichurach śnieżnych.

## Afera podsłuchowa w stolicy zatacza coraz szersze kręgi

W związku z aresztowaniem reporterera Seinfelda, oskarżonego o podsłuchanie rozmowy telefonicznej Prezydenta Rzplitej z premierem p. Bartłom, śledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu niezwykle energicznie.

Sędzia do spraw szczególnej wagi, p. Luksemburg, po dokonaniu wizji lokalnej w centrali telefonów międzymiastowych, przesłuchał wczoraj urzędnika hotelu europejskiego, p. Armanda Lissaka, który złożył przed nim sensacyjne zeznanie.

Treść tych rewelacyjnych wyjaśnień trzymana jest w ścisłej tajemnicy. Podobno zeznanie p. Lissaka rzuciło ponury cień na osobę Seinfelda i jego pomocników.

P. Lissak, urzędujący na widocznym miejscu w westibulu hotelu europejskiego, naprzeciwko budki telefonicznej, był mimowoli świadkiem załatwiania przez Seinfelda w krytycznym dniu „transakcji“, ściśle związanej z całą aferą podsłuchową.

Lissak jest podobno jednym z głównych świadków w powyższej aferze, gdyż dzięki niemu udało się wykryć wspólników Seinfelda.

Jak utrzymują w sferach dobrze poinformowanych, śledztwo w sprawie afery podsłuchowej zatacza coraz szersze kręgi i należy spodziewać się dalszych sensacyjnych aresztowań w najbliższych dniach.

## Tajemnicza wizyta w prosektojum

Dwaj osobnicy usiłowali dostać w swe ręce protokół sekcji zwłok st. żandarma Koryzmy

Z Warszawy donoszą: Dowiadujemy się o tajemniczej wizycie w prosektojum przy szpitalu oficerskiej szkoły sanitarnej.

Oto onegdaj, w godzinach rannych zgłosiło się tam dwóch nieznanych „jegomościów“, którzy zwrócili się do kapitana Kalecińskiego z prośbą o wydanie im odpisu protokołu sekcji zwłok s. p. Franciszka Koryzmy, st. żandarma, zamordowanego przed rokiem w parku Belwederskim, o czem pisaliśmy swego czasu b. obszernie.

Przybyli oświadczyli, że są „delegowani“ przez prokuratora przy wojsk. sądzie okr. nr. 1, plk. Konrada Zielińskiego i że dla pewnych celów chcą się zapoznać z treścią protokołu.

Kpt. Kaleciński zakomunikował nieznajomym, że prośbie

ich narazie zadość uczynić nie może, ponieważ kierownik prosektojum jest nieobecny, polecił im przeto zgłosić się nazajutrz między godz. 12 a 1 po poł.

Po odejściu „elekawych“ interesantów, kpt. K. donosił o tej tajemniczej wizycie prok. plk. Zielińskiemu, który oświadczył ze swej strony, że nikogo

### Niemcy obniżyć mają stopę dyskontową

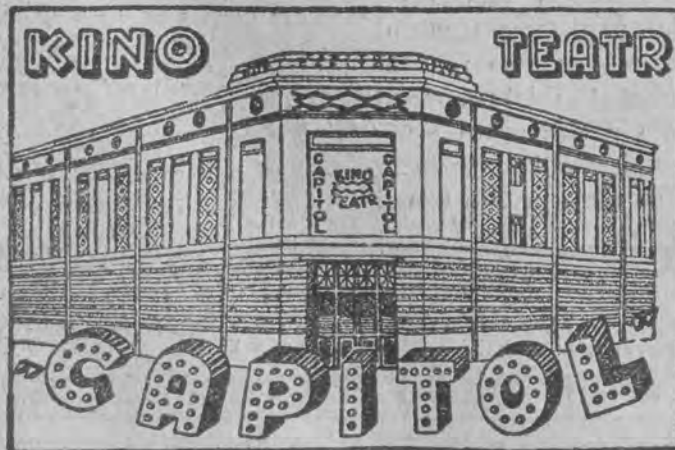
BERLIN, 12 stycznia. (PAT). — Biuro Wolfa dowiaduje się z kół giełdowych, że rada naczelna Banku Rzeszy, która zbierze się na posiedzenie w poniedziałek, rozważyć będzie kwestję ewentualnego obniżenia dyskonta do 6 proc.

nie posyłał do prosektojum i nie mu w tej sprawie nie jest wiadome.

Równocześnie władze wojskowe powiadomiły o powyższem naczelnika warsz. urzędu śledczego, który niezwłocznie wdrożył dochodzenie.

Wyniki podjętych badań trzymane są w tajemnicy. Jak jednak zdołaliśmy się dowiedzieć, policja śledcza jest już na tropie „petentów“ prosektojum i niebawem cel ich odwiedzin będzie wyjaśniony.

Należy zaznaczyć, że wczoraj prywatni „detektywi“ nie zgłosili się o oznaczonej godzinie po kopję protokołu, natomiast „porozumiewali“ się telefonicznie z kpt. Kalecińskim, zapytując o nazwisko kierownika prosektojum i inne szczegóły.



DZIŚ PREMIERA!

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA

Gmach kina centralnie ogrzewany.



# DAMA W SZKARŁACIE

ROLACI GŁÓWNYCH

Lya de Putti  
Warner Oland  
Don Alvarado



Codzienny do-  
datek p-wieś-  
ciowy „Głos  
Porannego“ z  
dn. 13 stycznia  
1930 roku.

# ŚMIERĆ WŚRÓD SWOICH

Sensacyjna po-  
wieść krymi-  
nalno-eroty-  
czna M. L.  
SEVERYEGO.  
Nr. 11.

(Ciąg dalszy).

Kureczowo ścisnąłem w rękę faskę i czekałem na zaczepkę. Gdybym nie uczył się fechtunku, byłbym napewno próbował uderzyć go łaską w głowę. Lecz to kosztowałoby mnie życie. Bowiem Ragobah czekał, aż to uczynię; lewą ręką zasłoniłby się od ciosu, a prawą wsadziłby mi nóż w serce.

Wreszcie Ragobah powoli, jak kot polujący na ptaka, posunął się ku mnie. Podniosłem kij, jakby gotując się do zadania ciosu, przeciwnik mój bezwiednie podniósł lewą rękę. Był już blisko. Chwila odpowiednia nadeszła; pochylłem kij do wysokości jego twarzy i całą siłą rzuciłem się naprzód. Żelazny koniec mej łaski uderzył go w lewe oko; olbrzym oslepiony upadł na ziemię. Nim przyszedł do siebie, wymierzyłem mu jeszcze jeden silny cios w głowę. Nie badając, czy zabiłem go czy nie, szybko pobiegłem do mego mieszkania.

Nie umiem opisać cierpienia. Miałem nad straszną dla mnie katastrofą. Do dziś dnia dziwię się, że owej nocy nie postradałem zmysłów. Sądzę, że od tego uchroniła mnie myśl, iż zdołam Lonię wszystko wytłumaczyć i odzyskam ją dla siebie. Napisałem do niej list, pełen próśb i zakleć. Wszystkie dotychczasowe moje listy docho- dzily do niej; tym razem nie do stałem odpowiedzi. Po upływie dwóch dni napisałem po raz wtóry, potem jeszcze raz, ale nie otrzymałem ani słowa odpowiedzi i nie wiedziałem nawet, czy listy moje dochodzą do Lony. Miałem nadzieję dowiedzieć się przez znajomego, że Lona poślubiła Ramę Ragobah!

Byłem zdruzgotany, ślub jej oznaczał dla mnie pogrzebanie wszelkich nadziei. Owładnęła mną zupełna obojętność i było mi wszystko jedno, co się teraz ze mną stanie. Nie odczuwałem najmniejszego zainteresowania dla żadnej żyjącej osoby i pogardzałem sobą, myśląc o tem, jak mało obchodzi mnie ojciec i matka. Starałem się wyragrodzić im brak uczucia z mej strony, całkowitem posłuszeństwem

i zgodziłem się na planowane przez nich małżeństwo. Byłem jednakim i, jak zwykle w takich wypadkach, ojciec przez dłuższy czas nie mógł przyzwyczać się do tego, że jestem pełnoletni. Od czasów mego dzieciństwa życzył sobie, abym poślubił twą matkę; w końcu, gdy miałem już prawie 40 lat, życzenie ojca zostało spełnione, dzięki mojej całkowitej obojętności na wszystko, co się ze mną stało. Sam powiedziałem twej matce, że do nikogo na świecie nie czuję żadnego cieplejszego uczucia, lecz to zdawało się tylko sprawić jej zadowolenie. Sądziła, że potrafi zostać wyjątkiem. Pobralismy się więc, a by wkrótce się rozstać. Rozstanie nastąpiło bez gniewu i, jak wiesz, pozostaliśmy aż do jej śmierci najlepszymi przyjaciółmi.

Dopiero w rok po wypadkach na pagórku Malabar, powróciłem z twoją matką do Bombay'u. Sądziłem, że wygasł we mnie na zawsze ogień miłości, ale okazało się, że nie znam siebie.

Od chwili rozstania z Lonią minęło zaledwie 12 miesięcy, a już odczuwałem szaloną tęsknotę. Powiedziałem sobie, że jestem żonaty i mam obowiązki względem mej żony i społeczeństwa, i próbowałem całą siłą stłumić uczucie. Ale byłem bezsilny. Ogień, który płonął w mem sercu, nie został ugaszony. Społeczeństwo zasypało go konwencjonalnym popiołem, ale w głębi płonął on, jak lawa.

Pewnego wieczoru, ku memu wielkiemu zdumieniu, otrzymałem list od Lony, który znalazłem między moimi papierami. Natychmiast poznałem jej piśmo na kopercie i otworzyłem ją z bijącym sercem. List zawierał, co następuje:

— Leżę na śmiertelnym łożu i chcę panu wyjaśnić rozmaite rzeczy, nim odejdę stąd na zawsze. Niech pan nie myśli o mnie źle! Proszę powstrzymać się od wydania wyroku do chwili rozmowy ze mną. Musi pan przybyć potajemnie, bo inaczej nie wpuszczą pana do mnie!

Niech pan postąpi według moich wskazówek, a dostanie się pan do mnie bez trudności. Niech pan natychmiast uda się na wzgórek Malabar i zagwizda trzy razy; zjawi się wówczas ktoś, kto pana do mnie zaprowadzi. Niech pan idzie za nim cicho i ostrożnie. Niech pan nie zwleka — bo może mnie pan już nie zastać przy życiu.

Lona.

Nie przeczytałem nawet listu po raz drugi i nie pomyślałem o tem, że może się w nim ukrywać zdrada. Ona napisała do mnie, umiera i chce mnie zobaczyć, — to wystarczało. Oszolomiony, pełen palącej tęsknoty, popieszyłem w stronę pagórka dopiero podczas tej długiej drogi zacząłem rozmawiać. Zastanawiałem się po raz setny nad tem, dlaczego Lona postąpiła przed rokiem w ten sposób i byłem uradowany, że nareszcie otrzymam odpowiedź na to dręczące mnie pytanie. Dręczyła mnie twoga, że może umrzeć, przed rozwiązaniem tej zagadki, która tak strasznie wpłynęła na moje życie.

— Jak się to stało, — dlaczego? powtarzałem wciąż i pona- lełem żądzą dowiedzenia się, dla czego Lona złała mi życie. Biegłem coraz szybciej. Gdy znalazłem się na pagórku, była już noc — taka sama noc księżycowa panowała wówczas przed rokiem, gdy chcieliśmy uciec z Bombay'u; serce moje waliło, jak młotem.

Rozejrzałem się dokoła, ale nikogo nie ujrzałem. Zagwizdałem trzy razy — milczenie. Zagwizdałem jeszcze raz — cisza. Gdzie mój przewodnik? Może schronił się w jamie i nie słyszał mego gwizdania. Zbliżyłem się więc do jamy i wszedłem do ciemnego wnętrza. Naraz obok mnie rozległ się głos:

— Czy pan gwizdał, sahibie? Nagle i osobliwe pojawienie się kogoś za mną i ten dziwny przejmujący głos — przeraziły mnie. Nigdy nie zapomnę tego uczucia! Od owej chwili często śniłem o ręce, która napadała na mnie z ciemności; sen ten był tak wyraźny, że zapadł w moje duszę, jak przeznaczenie. Podczas, gdy to piszę, wiem napewno, że taki będzie koniec mego życia i że ta ręka spowoduje cios z ciemności.

Gdy się opamiętałem, odwróciłem się i spojrzałem poza siebie. Tuż za mną, zasłaniając swą olbrzymią postacią wejście, stał Rama Ragobah, mój wspólny zawodnik; na twarzy jego widział wyraz tryumfu. Zostałem schwytyany przez człowieka, którego z rozkoszą zgotowałbym meki piekielne. Byłem pewien, iż nadeszła ostatnia chwila mego życia; ale wróg nie ujrzy we mnie trwogi! Zresztą, po przewyciężeniu pierwszego przerażenia, odczułem obojętność. Czy nie myślałem o samobójstwie? A teraz, gdy Lona, której pismo mnie zabiło, wydała mnie w ręce męża, było mi już wszystko jedno. O ile przedtem chciałem sam odebrać sobie życie, teraz mogłem śmiało ponieść śmierć a ręki mego człowieka! Gdybym mógł jeszcze jego pociągnąć za sobą w kralną śmierć, krzychałbym z radości na samą myśl o tem.

Ragobah odezwał się pierwszym.

— Tym razem, jak widzę, zapomniał pan swej łaski, — rzekł — wyciągając z zanadru długą nóż. — Gdyśmy się widzieli po raz ostatni, sahibie, pan się zabardzo śpieszył, gdyby nie to, nie miałbym dziś przyjemności rozmawiania z panem. Może pan być pewien, że dziś dokładnie spełnię moją robotę. Tu obok znajduje się przepaść, napełniona wodą. Gdy pan wrzuci tam kamień, potrwa kilka sekund, nim usłyszy pan jak uderzy o powierzchnię; tudzie mówią, że woda ta jest bezdenna. Chcę się przekonać, czy do- prawdy tak jest i pan właśnie ma to zobaczyć. Naturalnie, o ile historia ta jest prawdziwa, nie mogę żądać, aby pan powrócił i powiedział mi o tem; to byłoby z mej strony niecz- sadne sahibie.

Wszystko to powiedział z wyszukaną ironją, która doprowadziła mnie do wściekłości. Gdy skończył, zaczął się ku mnie zbliżać. Instynkt samozachowawczy w nas jest tak wielki, że nie wątpię, że nawet samobójca walczyłby o swe życie, gdyby mu ktoś chciał założyć sznur na szyję. W każdym razie w owej chwili nie zamierzałem wcale dać się zamordować, jak baran. Chcąc zyskać na czasie, zapytałem:

— Dlaczego pan mnie prześladowuje? Czy pan nie rozumie, że to, co wówczas uczyniłem, było tylko samoobroną? Pan szukał kłótni, a ja sięgnąłem po jedyny środek, który miałem do rozporządzenia, aby uratować sobie życie. Pan wie, że nie chciałem pana zabić, choć mogłem to uczynić i byłem zadowolony, że uchodzę z życiem. Ja...

— Ale to nie ma z tem nic wspólnego. Gdyby pan tylko zranił mnie w głowę, mógłby pan sobie żyć w spokoju, ale pan zranił moje serce! Dlatego nie- nawidzę pana i za to musi pan umrzeć...

— Cóż uczyniłem? — spytał.

(d. c. n.)



LUONA

Dzisiaj i dni następnych!

Najpotężniejszy film świata!

Realizacja MICHAŁA KERTESZA

„ARKA NOEGO“

Gigantyczne arcydzieło filmowe, oszałamiające wielkością treści, rozmachem wykonania i mistrzostwem techniki. Niezrównana kreacja wspaniałej trójki: George O'Brien, Dolores Costello, Noah Beery

Wielka ilustracja muzyczna w wykonaniu powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego

Pocz. o 4 pp., w sob. i niedz. o 12.

Ceny miejsc nie podwyższone. Passe-partout, bilety ulgowe i wolnego wejścia bezwzględnie nieważne



Dzisiaj i dni następnych! — Największy film 1930 roku, który się cieszy niebywałym powodzeniem na całym świecie p. t.

Bezbronne Dziewczę

Przepiękny dramat erotyczny, ilustrujący tragiczne dzieje uwiedzionego, sabańskiego dziewczęcia

W rolach głównych największa tragiczka świata EVELINA HOLT która kreacją swą w tym arcy-filmie wstrząsa duszą widza

Dzielnie sekundują Livio Paraneli i Ernest Veredes. Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA



### Wiadomości bieżące

#### Prace budżetowe rady miejskiej

Prace nad budżetem miejskim na rok 1930 - 31 rozpoczną się w radzie miejskiej w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Pod obrady plenum rady miejskiej budżet wejdzie w pierwszej połowie lutego, przyczem obrady budżetowe rozpocznie expose p. prezydenta Ziemięckiego.

#### Inspektorat pracy interwenjuje

##### w sprawie zatargu z dozorcami domów

Wobec nieosiągnięcia porozumienia między właścicielami domów i dozorcami w sprawie warunków pracy i płacy na rok 1930, okręgowy inspektorat pracy wystąpił do ministerstwa pracy i opieki społecznej o powołanie nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Powołanie tej komisji spodziewać się należy w najbliższych dniach tak, że wydanie orzeczenia nastąpi jeszcze w bieżącym miesiącu.

#### Nocne dyżury aptek

Dziś, w nocy, dyżurują następujące apteki: M. Lipiec (Piotrkowska 193); M. Müller (Piotrkowska 46); W. Grodzkowski (Konstantynowska 15); Perelman (Cegielińska 64); H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

### Sinutny rekord łódzki

#### 20 proc. ogólnej ilości bezrobotnych liczy Łódź

Kłeska bezrobocia jaka dotknęła całe państwo polskie szczególnie we znaki daje się województwu łódzkiemu, jako okręgowi najbardziej uprzemysłowionemu w Polsce. Jak się dowiadujemy z danych statystycznych, tyczących się bez-

robocia na terenie całej Polski wynika, że Łódź pod względem ilości bezrobotnych zajmuje pierwsze miejsce, a ilość bezrobotnych w Łodzi stanowi 20 proc. ogólnej ilości bezrobotnych na terenie państwa polskiego.

### Niebywały dokument czasu

# Weksel się płaci wtedy, kiedy się ma pieniądze

## oświadczył rejentowi poważny kupiec lwowski

Jeden z poważnych kupców łódzkich p. T. W. znalazł się w dniu onegdajszym w posiadaniu niebywałego dokumentu, będącego najlepszą ilustracją obecnego kryzysu, który objął już cały przemysł i handel polski.

Dokument ten jest doskonałym pendantem do szeregu upadłości złośliwych i doskonale ilustruje nastroje, nurtujące w kółkach polskim i san'k dawnych dobrych maksym życiowych.

Pan T. W. otrzymał od jednego ze swoich odbiorców weksel na sumę złp. 182 90. płatny we Lwowie, a wystawiony przez „Skład towarów modnych i chustek Jakób Silbermann Lwów, Krakowska 4”.

Nadszedł termin płatności weksla, dzień 5 stycznia r. b. i p. W. wystąpił weksel na konto do Lwowa.

Oglądając akt protestu zauważył po drugiej stronie kilkanaście wierszy pisanych na maszynie.

Zaciekawiony przeczytał co następuje:

„Ja, notariusz Wojciech Meyer, mający swą kancelarię we Lwowie przy ulicy Sykstu-

skiej nr. 6 w dniu 4 b. m., zwróciłem się osobiście do Jakóba Silbermana, właściciela składu towarów modnych i chustek przy ulicy Krakowskiej 4 i okazałem mu weksel celem zapłacenia.

Wystawca oświadczył mi, że teraz pieniędzy nie ma i zapłaci później, może za kilka dni. Kiedy mu zwróciłem uwagę, że jest to weksel, którego termin wypłaty ściśle dohowany, Silbermann powiedział: „Weksel to jest weksel, termin to jest ter-

min, ale dzisiaj jest taki kryzys że my kupcy płacimy tylko wtedy, kiedy mamy pieniądze” Wobec powyższego sporządziłem niniejszy akt protestu”.

Sumienny rejent zaprotokował pod swym stemplem dostawnie całą rozmowę z wystawcą, rozprawę bardzo charakter-

styczną dla dzisiejszych stosunków, panujących w Polsce.

Jak się dowiadujemy, p. T. W. chce zrezygnować z osiągnięcia sumy na jaką opiewa weksel od żyrantów, ponieważ chce zachować dla siebie ten rzeczywisty niebywały dokument dzisiejszego kryzysu.

Odbiorniki najwyższej jakości NA PRĄD, pokazy w naszym salonie radiowym. Prosimy! 9511

#### Posiedzenie delegatów fabrycznych odbędzie się w środę

W nadchodzącą środę odbędzie się posiedzenie delegatów fabrycznych klasowego związku włóknianicy. Na posiedzeniu tem powzięta uchwała w sprawie zasiłków dla półbezrobotnych oraz omówione zostaną wytyczne akcji, która zostanie podjęta w związku z legatywnem stanowiskiem związków przemysłowych wobec wysuniętych żądań w sprawie przestrzegania umówionego cennika i obowiązującego ustawodawstwa socjalnego. (T)

#### Teatr i muzyka

##### TEATR MIEJSKI.

Jutro, t. j. we wtorek premiera „Cjankali” — sztuki F Wolfa, jednej z najlepszych z współczesnego repertuaru Niemiec, poświęconej walce o legalizację przerwana ciąży, kreślącej pełny obraz tragicznej nędzy sfer robotniczych. W sztuce tej, która po raz pierwszy w Polsce grana będzie w Łodzi w reżyserji i inscenizacji L. Schillera, biorą udział: Grywińska, Dąbrowska, Horecka, Morska, Chodecki, Kijowski, Krzemiński, Zięcz. Dekoracje: K. Mackewicza.

Dziś, o godz. 7,30 wieczorem (przedstawienie dla związków robotniczych) „Mazepa” — tragedia w 5.ciu aktach Juliusza Słowackiego z dyr. K. Adwentowiczem w roli wojewody.

##### TEATR KAMERALNY

Dziś i dni następnych pełna humoru, buduarowa komedia A. Bibesco „Która to była” z Faleńska, Marciniowska, Paczkówną i Ziemińskim.

W próbach pod reżyserją W. Ziemińskiego „Pan Vidal ma kochankę” z Relewicz - Ziemińska w roli tytułowej.

##### TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych głośna amerykańska komedia O. Dymowa „Bronx - Expres” czyli: Jak Haskiel Hungerstolz został milionerem.

W próbach pod reżyserją L. Zbuckiego „Kocciol czarownicy”.

### Zgon 101-letniego łodzianina

#### Na starszy mieszkaniec naszego miasta był kopalnią wiadomości

W dniu onegdajszym zmarł w Łodzi Piotr Rojek, właściciel domu przy ul. Marysińskiej 13, liczący lat 101.

Rojek był najstarszym obywatelem Łodzi i istną kopalnią wiadomości z historii naszego miasta. Do ostatnich dni swego życia Rojek cieszył się dobrem zdrowiem, był rześki i ruchliwy i prawie codziennie odbywał swój codzienny spa-

cer. Wyglądał on najwyżej na lat 80 i nikt nie przypuszczał, ocierając się o niego za ulicy, że przechodzi obok łodzianina Matuzalema.

Rojek był zamożny, posiadał bowiem dom przy ul. Marysińskiej 13, który obecnie odziedziczyła po nim jego córka. Rojek od kilkunastu lat był wdowcem i mieszkał wraz z córką.

#### Arcydzieła architektury



Czerwona wieża w mieście Halle w Niemczech, zbudowana w 15 stuleciu.

#### 1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

### „SPLENDID”

Narutowicza 20.

Narutowicza 20.

### 2-gi miesiąc

wyświetlania najwspanialszego dźwiękowego arcydzieła

## „SPIEWAJĄCY BŁAZEN”

W roli tytułowej najznakomitszy aktor i śpiewak filmów dźwiękowych

# AL JOLSON

PONADTO:

## 1) ABE LYMANN

z swoją orkiestrą jazzbandową z New Jorku.

## 2) Łowiectwo w Polsce

Dziś 3 seanse: o godz. 5,45, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc na wszystkie seanse po

# zł. 1, 2 i 3.

#### Teatr Świetlny

## CASINO



Dla młodzieży dozwolone!

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów... Urzeczywistnienie odwiecznych marzeń całej ludzkości... Szalenie emocjonujący lot na księżyc.

Najmonumentalniejszy film króla reżyserów **FRYDERYKA LANGA**

p. t.

340

## Kobieta na księżycu

Niesłychanie sensacyjny, porywający i wzruszający dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wierności na księżycu. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz we wnętrzu międzyplanetarnego statku rakietowego podczas lotu na księżyc.

W rolach głównych: znakomita para bohaterów filmu „Szpiedzy” Gerda Maurus i Willi Fritsch. Scenariusz: Tea Harbou. Wytwórnia „UFA”.

Orkiestra symfoniczna pod batutą L. KANTORA. Początek seansów o godz. 4.30. Passe-partout, biletu ulgowe i wolnego wejścia nieważne.



## 18—20 zł. dywidendy od akcji Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego za rok ob. jest już wydrukowany. Będzie on ogłoszony po posiedzeniu rady banku, które zostało wyznaczone na dzień 16 b. m. Na tem posiedzeniu rada banku zaakceptowała ma bilans za rok ubiegły.

W kółkach finansowych informują, że wynik ubiegłego roku operacyjnego jest dla Banku Polskiego nader pomyślny. Zyski, osiągnięte przez instytucję emisyjną, pozwalają na wypłacenie dywidendy w wysokości 20 zł. od jednej akcji. Nie jest jeszcze ustalone czy rada dywidendę w tej wysokości zapropuje. Nie ulega jednak wątpliwości, że dywidenda wyniesie co najmniej 18 zł. od jednej akcji, wobec zł. 16, wypłaconych w roku poprzednim.

Odnosna uchwała rady banku o wysokości dywidendy przedstawiona będzie wraz z całym bilansem Banku Polskiego za rok ub. dorocznemu zwyczajnemu walnemu zgromadzeniu akcjonariuszy Banku Polskiego, które odbędzie się w pierwszej połowie lutego r.

## Odswieżanie mleka

Niezwykle interesującego odkrycia dokonał ostatnio znany chemik wiedeński, profesor Seidel. Badając znane powszechnie zjawisko t. zw. „zsiadywania się” mleka w czasie burzy wskutek wyładowań elektrycznych w atmosferze, doszedł on do wniosku, że prąd elektryczny, w odpowiedni sposób użyty, doskonale nadaje się do odświeżania mleka. Po skonstruowaniu specjalnych lamp elektrycznych, wytwarzających fale o określonej długości i amplitudzie i poddaniu ich działaniu ogrzanego do 40 stopni mleka udało się profesorowi Seidlowi uzyskać mleko, które w chłodnym miejscu utrzymuje się w stanie zupełnie świeżym od 2 do 4 tygodni. Odkrycie prof. Seidla może być niewątpliwie doniosłe znaczenie praktyczne.

**Prof. FELIKS HALPERN**  
WZRODZIŁ LEKCJE  
GRY FORTEPIANOWEJ.

II p. fr. Sienkiewicza 20

**EDWARDA  
STEINMAN**

POLECA MODELE  
NA SEZON ZIMOWY

7088

PIRAMOWICZA 2 :: TEL. 35-49.

**Zapisujcie się  
na członków  
L.O.P.P.**

# Wybory do sejmiku 23 lutego r. b.

odbędą się w trzech powiatach województwa kieleckiego

Wobec unieważnienia przez sąd najwyższy wyborów do sejmiku w okręgu wyborczym nr. 22 obejmującym powiaty sandomierski, stopnicki i pińczowski, woj. kieleckiego, nowe wybory wyznaczone zostały — jak wiadomo — na niedzielę, dn. 23 lutego b. r.

W myśl przepisów ustawy o ordynacji wyborczej do wyborów dopuszczone są następujące listy, które dopuszczone były również do wyborów poprzednich. Z wymienionych list podajemy nazwiska tylko kandydatów czolowych.

Lista nr. 1 — Bezpartyjny Blok Współpracy z rządem: 1) Stanisław Radosz, rolnik, gm. Skrobaczów, 2) dr. St. Krawczyński, lekarz, m. Sandomierz.

Lista nr. 2 — Polska Partja Socjalistyczna: 1) Stanisław Pińczów, 2) Wacław Łopacki, farmaceuta, m. Busko kiel. Włoskiński, radny miejski, m.

Lista nr. 3 — P. S. L. „Wyzwolenie”: 1) Jan Smoła, rolnik, gm. Dwikozy, 2) Jan Król, rolnik, m. Busko kiel.

Lista nr. 4 — Ogólno-Żydowski związek robotniczy „Bund” w Polsce: 1) Hirs Erlich, dziennikarz, m. Warszawa, 2) Wiktor Alter, inż., m. Warszawa.

Lista nr. 5 — Żydowski ro-

botniczy komitet wyborczy „Poale - Sjon”: 1) Icek Juda Lew nauczyciel, m. Warszawa, 2) Antoni Natan Buxbaum, dziennikarz, m. Warszawa.

Lista nr. 10 — Stronnictwo Chłopskie: 1) Władysław Dobroch, urzędnik, gm. Klimontów, 2) Jan Krawczyk, rolnik, gm. Chmielnik.

Lista nr. 11 — Monarchistyczna organizacja wszechstanowa: 1) Stefan Ciszewski, przemysłowiec, gm. Kazimierza Wielka, 2) Kazimierz Cudziński, obrońca sądowy, m. Busko kiel.

Lista nr. 18 — Blok Mniejszości Narodowych w Polsce: 1) Szyja Hessel Farbstain, kupiec, m. Warszawa, 2) Abram Goldberg, dziennikarz, m. Warszawa.

Lista nr. 24 — Katolicko-Narodowa: 1) Henryk Przybylski, redaktor, m. Kielce, 2) Antoni Lalewicz, cieśla, m. Dąbrowa Górnicza.

Lista nr. 33 — Ogólno-Żydowski Narodowy Blok Wyborczy: 1) Eljasz Kirszbraun, kupiec, m. Warszawa, 2) Nojach Prylucki, adwokat, m. Warszawa.

Lista nr. 36 — (miejscowa): 1) Jan Poniewierka, rolnik, gm. Grabki.

Lista nr. 37 — (miejscowa):

1) Jakób Walas, rolnik, gm. Szczwinki.

Ponadto dopuszczone będą do wyborów obecnych listy unieważnione przy wyborach poprzednich, a mianowicie:

Lista „Piasta” i Chrześcijańskiej Demokracji: 1) M. Grudzień, rolnik, gm. Kazimierza Wielka, 2) Br. Knothe, nauczyciel, gm. Ruszcza Dolna.

Lista Związku Siły Chłopskiej: 1) St. Klimek, farmaceuta, m. Łódź, 2) Józef Krawczyk, rolnik, gm. Chmielnik.

Przewodniczącym okręgowej komisji wyborczej jest wiceprezes sądu okręgowego w Radomiu, p. Wikiera, a jego zastępcą — sędzia grodzki w Sandomierzu, p. Jeśman.

## Biblia Gutenberga pozostanie w Polsce

Falszywe pogłoski o sprzedaży

W związku z podaną przez prasę całej Polski wiadomością o sprzedaży biblii Gutenberga kupcom zagranicznym, korespondent Wasz zwrócił się telefonicznie do kurji biskupiej w Pelplinie z prośbą o wyjaśnienie w tej sprawie.

Na zapytanie, ile prawdy mieści się w krążącej o sprzedaży biblii Gutenberga pogłosce, kurja biskupia zakomunikowała, że istotnie zagranica czyniła zabiegi o nabycie jedynej w Polsce egzemplarza biblii Gutenberga, jednakże biskup Okoniewski postanowił, że biblia ta pozostanie w kraju.

**Zapisujcie się  
na członków L.O.P.P.**

## Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m.

11,58 — 12,05 Sygnał czasu. Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

12,05 — 13,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

13,10 Komunikat.

15,45 Przegląd komunikacyjny.

16,15 Program dla dzieci. P.

Wanda Tatarska omówi „Lidy od dzieci”.

16,45 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny.

17,45 Recital skrzypcowy Emila Telmanyiego. — Rozmaitości.

19,10 „Skrzynka pocztowa rolnicza”.

19,25 — 19,40 Płyty gramofonowe.

19,58 — 20,00 Sygnał czasu.

20,00 Odczytanie programu na dzień następnny.

20,05 Transmisja z Wilna „Echo Dnia Wileńskiego”.

20,30 Operetka „Dziś” w 3-aktach Roberta Stolza. W onawicy: Orkiestra P. R., Wacław Elsyk (dyrekcja) oraz Zofia Dobrowolska - Pawłowska, Adam Dobosz i inni.

22,00 Feljton p. t. „ni studenckie” — wygłosi p. W. Grabńska, sędzia grodzki dla kieleckich.

22,15 Komunikaty.

23,00 — 24,00 Muzyka salonowa z „Oazy”. Orkiestra M. Romano.

### RADIO ZAGRANICZNE.

Berlin (418)

20,15 Koncert (M. in. Symfonia D-dur Mozarta, Koncert na Cembalo z orkiestrą Händla, Symfonia na dete instrumenty Strawińskiego, Concert champetre Poulenc'a).

Królewiec (276)

20,00 Opera Thomasa „Mignon”.  
Monachjum (533)  
20,45 Muzyka kameralna (Wariacje na obój, skrzypce i altówkę Crusca, Pieśni, Oktet dędy Pöggessera).

Londyn (356)

23,15 Sonaty skrzypcowe: Debussy, Hassana i Griega.

Paryż (1725)

21,00 Koncert (M. in. Finale z sonaty Mendelschona, Kwartet smyczkowy Debussy'ego).

Kowno (1961)

20,40 Mozart (Koncert skrzypcowy A-dur i Trio fortepianowe E-dur).

Motala (1348)

19,30 Opera Wagnera „Tannhäuser”.

Sevilla (368)

22,00 Balet Strawińskiego „Ognisty ptak”.

Praga (487)

21,30 Recital fortepianowy (Wariacje C-moll Beethovena, Utwory Smetany, Polonez E-dur Liszta).

Bratysława (279)

18,00 Triu fortepianowe: Schumann F-dur i C-dur.

# „PALACE”

Dziś niebywała premiera!

**Wielki 2-szlagierowy  
podwójny program:**

**MIŁOŚĆ W OGNIU**

(NA FRONCIE ZACHODNIM)

Monumentalny dramat wojenny o miłości i poświęceniu w 10 aktach.

W roli głównej: piękna **Marion Nixon**, słynny tragiczny **Ryszard Barthelmes**

**MIEDZY NIMI NIC NIE BYŁO?**

Szampańska i pikantna komedia w 8 aktach.

W roli głównej **RUTH TAYLOR**.  
Ulubienica Łodzi

**MUZYKA M. LIDAUERA.**

Początek seansów: o godz. 4 p. p., w sob. i niedz. o 12 w południe.

Na pierwsze seansy wszystkie miejsca od od 75 groszy.



## Bokserzy Warty odnieśli piękny sukces

Odbyły się w Zgorzelicach (Gürlitz) na niemieckim Śląsku międzynarodowe zawody bokserkie, w których wzięli udział 4 pięściarze poznańskiej Warty. Przeciwnikami naszych bokserów byli zawodnicy miejscowego klubu Athény. Mece przyniosły zasłużone zwycięstwo bokserom polskim w stosunku 6:2.

Jednego punkty zdobyli Niemcy w wadze muszej, gdzie Kokociński został znokautowany w 3ej rundzie przez Schwartza. W wadze koguciej Stepniak w wadze półśredniej Arski, średniej Majchrzycki odnieśli piękne i pewne zwycięstwo na punkty.

## Petkiewiczowi wolno nareszcie startować

W sobotę nadeszła do Warszawy wiadomość z New Yorku iż Amerykańska federacja lekkoatletyczna zezwoliła Petkiewiczowi na wzięcie udziału w dwóch biegach na zawodach w hali w bieżącym miesiącu.

## Gry sportowe w Łodzi

W sobotę i niedzielę odbył się w sali gimnazjum niemieckiego turniej gier sportowych, który przyniósł następujące rezultaty: Sobota: koszykówka żeńska: Ł. K. S. — W. K. S. 30:2 (10:0); koszykówka męska: Ł. K. S. — Ł. T. S. G. 24:10 (14:4); Tryumf — Polonia (Warszawa) 24:17 (18:8). Niedziela: siatkówka żeńska: Ł. K. S. — W. K. S. 30:20 (15:13); koszykówka męska: Ł. K. S. — Tryumf 20:20 (15:7); Polonia — Ł. T. S. G. 43:22 (21:8).

# Burzliwe obrady Ł. Z. O. P. N.

## Dziennikarze sportowi nie pozwolą szkalować dobrego imienia prasy łódzkiej

W sobotę w sali Ogniska o ficerskiego przy ul. Zielnej 20 odbyło się walne zebranie Ł. Z. O. P. N. pod przewodnictwem p. Patkowskiego. Obrady przebiegały się do godz. 7-ej rano. Dnia następnego i były prowadzone bardzo burzliwie. Zgłoszone przez kluby zarzuty, odpierniane były przez ustępujący zarząd, wskutek czego chwilami miało się wrażenie, że dojdzie do gorszących scen. W środku obrad przy składaniu sprawozdania zarządu wytknięto incydent między ustępującym zarządem, a gronem dziennikarzy, obecnych na sali, wskutek czego dziennikarze opuścili salę obrad. Tym zatargu było użyte w sprawozdaniu zarządu powiędzenia: „dziennikarski bandytyzm sportowy”, przy omawianiu sprawy znanej z targu Ł. Z. O. P. N. z jednym z łódzkich pism codziennych. W związku z powyższym zebrani na ad hoc zwołanem posiedzeniu dziennikarzy sportowi zgłosili do stołu prezydenckiego następującą rezolucję: „Grono dziennikarzy sportowych, przystępujących się obradom walnego zebrania Ł. Z. O. P. N. mimo, iż byli rozmieszczeni w różnych miejscach sali, zostało obrażone częścią sprawozdania zarządu Ł. Z. O. P. N., w w którym zacytowano między innymi „dziennikarski bandytyzm sportowy”. Nie wnikając w tę

chwili w meritum sprawy, zmniejszeni jesteśmy kategorycznie się zastrzec przeciwko powyższemu zacytowanemu powiędzeniu. Równocześnie na znak protestu przeciwko użyciu tego wyrażenia zmuszeni byliśmy opuścić zebranie Ł. Z. O. P. N. Reasumując powyższe składamy niniejszą rezolucję z tem, iż na ad hoc zwołanem zebraniu grona dziennikarzy sportowych stanowiliśmy żądać odwołania powyższego powiędzenia, które godzi w dobre imię ogółu dziennikarzy sportowych. Aż do czasu na salę obrad nie powrócimy, prócz tego walne zgromadzenie o udzielenie nam odpowiedzi.”

W międzyczasie podobno walne zgromadzenie na wniosek przedstawiciela jednego z klubów powzięło uchwałę, stwierdzającą, że powyższe zacytowane wyrażenie nie odnosi się

do ogółu dziennikarzy sportowych lecz jedynie do jednej osoby, tembardziej, że Ł. Z. O. P. N. w swym sprawozdaniu podkreślił współpracę ze zwiazkiem dziennikarzy sportowych, uważając, że tylko przez zgodną współpracę z prasą wogółom pragnie pracować dla rozwoju sportu piłkarskiego w okręgu łódzkim. Zebrani dziennikarzy sportowi wobec wydania przez przewodniczącego walnego zgromadzenia delegatowi grona dziennikarzy niejasnej odpowiedzi, postanowili nie wziąć udziału w dalszych obradach i sprawę zatargu przenieść na nadzwyczajne walne zgromadzenie zwiazku dziennikarzy i publicystów sportowych, które zwołane zostało na dzień dzisiejszy, godz. 6.30 do lokalu zwiazku przy ul. Piotrkowskiej 100. Od decyzji dzisiejszego nadzwyczajnego zgroma-

dzenia zależy, czy dziennikarze łódzcy będą wspierani w walce z Ł. Z. O. P. N. Poza tem dowiadujemy się, że walne zebranie Ł. Z. O. P. N. przy omawianiu sensacyjnego wniosku Widzowa o wykreślenie z listy członków Ł. Z. O. P. N. klubów fabrycznych, zostało zdekompletowane i dalszy ciąg tego zebrania odbędzie się za dwa tygodnie.

## Nowe władze kolegium sędziów

W sobotę, w godzinach popołudniowych odbyło się w lokalu Ł. Z. O. P. N. doroczne walne zebranie łódzkiego okr. kolegium sędziów piłki nożnej. Prezesem wybrany został ponownie p. Zygmunt Hanke. Do zarządu weszli pp.: Krachulec, Bira, Wardęszkiewicz, Grajwoda i Andrzejak. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Retig, Haskowski i Lange. Delegatami na walne zebranie P. K. S. wybrani zostali pp.: Krachulec i Bira.

## Mecze hockey'owe w kraju

W dniu wczorajszym rozpoczęły się mistrzostwa hockey'owe Lwowa. Uzyskano następujące wyniki: Pogon — LTL 2:0. Obie bramki dla Pogoni zdobył Mauer. LTL — Czarni 1:0. Bramkę dla LTL zdobył Sabiniski.

Pozatem odbyły się dwa spotkania towarzyskie: Pogon — Lechia 0:0 i Ukraina — Hasmona 2:0.

W niedzielę odbył się w Warszawie jedyny mecz hockey'owy między AZS-em i Skrą z wynikiem 11:0 dla AZS. Bramki zdobyli: Adamowski 6, Żebrowski I i II, Zwadzki i Goszczyński.

## Piłka nożna na Śląsku

W dniu wczorajszym uzyskano na G. Śląsku następujące wyniki: Kresowianka — Pogon 3:3 (1:3), Chorzów — Dąb 6:2 (2:1), Polcyłny — B'schow 10:2 (3:1), Odra — Bogucice 3:2 (1:1).

## W mistrzostwach hockey'owych świata

bierze udział dwanaście państw

Do mistrzostw hockey'owych świata zgłosiło się 12 państw: Polska, Niemcy, Anglja, Austria, Belgja, Kanada, Francja, Włochy, Węgry, Japonja, Szwajcaria i Czechosłowacja. Mistrzostwa odbędą się między 27 stycznia a 3 lutego w Chamoni (Francja).

Osobliwością tego turnieju będzie udział egzotycznej drużyny Japonji, której hokeiści są zupełnie nieznanymi na szerszym terenie. Poza tem wysoce oryginalnym jest fakt, że walka toczyć się będzie nie o pierwsze, ale o drugie miejsce i tytuł mistrza Europy, ponieważ pierwsze należy bezwzględnie do świetnych kanadyjczyków.

Jak już donosiliśmy — nazwa polska drużyna reprezentacyjna wyjeżdża z Warszawy na mistrzostwa świata do Chamoni w najbliższą środę. Skład naszej drużyny jest złożony z najlepszych naszych hokeistów — to też oczekiwać należy, że o ile doloży ona wszelkich trudów i starań — w mistrzostwach hokejowych świata wśród 12 państw zajmie jedno z pierwszych miejsc.

## Austria i Włochy zwyciężają w Davos

Finały zawodów hockey'owych i biegu zjazdowego (Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”).

### Davos, w styczniu

Trzeci dzień igrzysk akademickich dał wielotysięcznym gościom Davosu, widowisko nadzwyczaj interesujące, a mianowicie, bieg zjazdowy na narciach. Od wczesnego ranka niezliczone tłumy podążały do Parsenn - Huete, skąd widziany był bieg zjazdowy.

Ze wszystkich zawodników biorących udział w biegu, najlepszymi okazali się Austriacy, którzy cudownie wybierali sobie drogę, nie wjeżdżając w przyłężenia i wyprzedzając do partii pierwszej. Na 145 startujących do mety doszło 121. Kolejność czolowej szóstki była następująca:

- 1) G. Lautschner (Austria) 17:00,

- 2) O. Lautschner (Austria) 17:05,6
- 3) Reini (Austria) 17:06,2,
- 4) Hehnt (Austria) 17:24,4,
- 5) Beuter (Niemcy) 17:45,2,
- 6) Holzrichter (Niemcy) 17:13,6.

Uwładnia się tu zupełnie przewaga Austrii, która posiada bezprzecznie najlepszych zawodników w konkurencji Ostalpeczny wynik napewno uległby zmianie, gdyby zawodnicy czeskosłowaccy stanęli na starcie. Ci ostatni założyli protest przeciwko biegowi zjazdowemu, jednakże nie został on uwzględniony.

Po odmowie brania udziału w igrzyskach hockey'owych drużyny czeskosłowackiej, stanęli na

tafli lodowej po raz wtóry szwajcarzy i włosi. Szwajcaria wystąpiła w składzie zupełnie słabym, mając dwóch najlepszych graczy w łódzku, którzy po kontuzji, doznanej na ostatnim meczu z Włochami zmniejszeni będą przez dłuższy czas pauzować. Inicjator ostrej gry Włoch Koncarell miał tym razem łatwe zadanie z niestawiającą prawie żadnego oporu drużyną Szwajcarii. To też włosi wygrali wysokocyfrowo 7:0. Tem samym zdobyli oni mistrzostwo na II igrzyskach akademickich w hockeju na lodzie, osiągając 4 punkty do 0.

Tego samego dnia rozpoczęły się zawody w sztucznej lodzie na lodzie M. G.

## Interesująca impreza pięściarska

Poznański — Geyer 10:4

Interesującą imprezę urządził wczoraj ruchliwi pięściarze „Geyera”. Ich mecz drużynowy z zespołem Poznańskim, mimo, iż widoczna była przewaga ostatnich należał do bardzo ciekawych. Wszyscy młodzi pięściarze wykazali dość znaczne postępy, szczególnie dotyczy to zawodników „pierwszego kroku”. Zawodnicy starsi, bardziej rutynowani odnieśli spodziewane zwycięstwa, wykazując, iż nie mają jeszcze w Łodzi zbyt groźnych konkurentów.

Przed rozpoczęciem konkurencji drużynowej odbyły się dwie walki nadprogramowe między zawodnikami „Zjednoczonych” i „Geyera”. W pierwszej parze zawodnicy wagi lekkiej Chaponik (Zjednoczone) i Gawil (Geyer), po bardzo słabej walce zakończyli spotkanie bez rezultatu.

W wadze średniej walczyli Dżorżanowski (Zjedn.) z Kucharskim (Geyer). Walka prowadzona w nadzwyczaj ostrem tempie przyniosła zwycięstwo lepszemu Kucharskiemu, który doprowadził do poddania się przeciwnika w drugiej rundzie.

Po dwóch powyższych spotkaniach, odbyło się w wadze muszej pierwsze spotkanie meczu drużynowego. W ringu stanęli Mare (G.) i Spodenkiewicz (P.) Po ładnej walce, prowadzonej przy przewadze Spodenkiewicza, przyznano ostatniemu zwycięstwo na punkty.

W wadze koguciej walczyli Ciesielski (G.) i Pawlak (P.). Zdecydowana przewaga Pawlaka, który odnosi zwycięstwo na punkty.

W wadze półkowej zwyciężył Lipiec (G.) przez poddanie się Rychtera (P.). Walka z przewagą Lipca, lepszego znacznie od przeciwnika, rezygnującego w drugiej rundzie z dalszego oporu.

W wadze lekkiej Kun'kowski (G.) poddał się w drugiej rundzie Garnczarkowi (P.).

W wadze półśredniej Meyer Al. (G.) miał za przeciwnika Galanta (P.). Walka zupełnie wyrównana, przyczem obaj przeciwnicy wykazali nadzwyczajną agresywność. Zwycięstwo na punkty osiągnął Galant.

W wadze średniej reprezentant Łodzi, Meyer J. (G.) walczył z wyższym o głowę Lompiesem (P.). W czasie całej walki zupełna przewaga Meyera, który nie dopuszczal przeciwnika do głosu. Lompies uniósł przez całe trzy rundy walki, trzymając stale Meyera. Zwycięstwo na punkty przyznano Meyerowi.

W wadze półciężkiej, w której odbyła się ostatnia walka, Meyer W. (G) poddał się już po jednej minucie Stahlowi (P.). Mimo krótkiego trwania walki zwycięstwo wybrał swe wysokie walory pięściarskie.

Spotkanie drużynowe zakończyło się w pełni zasłużonym zwycięstwem „Poznańskiegogo” w stosunku 10:4. Jeśli jednak weźmiemy pod



**KINO-TEATR „ŚWIT” Pomorska 89 (róg Magistrackiej).**

**DZIŚ UROCZYSTA PREMIERA Wielkiego monumentalnego filmu wszystkich czasów**  
**Niepotrzebny człowiek**  
**EMIL JANNINGS**  
 Tragedja życiowa, w której rolę główną kreuje tytan ekranu  
 Sala centralnie ogrzewana. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 40 gr.

**Kino SPÓŁDZIELNI**  
 Sienkiewicza 40.  
 Dziś dawno oczekiwana premiera!  
**„Kobieta i Pajac”**  
 według słynnej powieści Pierre'a Lyons'a „La femme et le pantin”  
 W roli głównej: rewelacyjna tancerka hiszpańska  
**Conchita Montenegro**  
 Następny program:  
**„Mocny człowiek”**  
 W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. —  
 Na 1 seans ceny miejsc niższe.

**KINO-TEATR**  
**MIMOZA**  
 UL. KILINSKIEGO Nr. 178.  
 Dziś i dni następnych!  
**NADZWYCZAJNA TRAGEDJA KSIĘŻNICZKI**  
 Film z życia Rosji przed wybuchem wielkiej wojny światowej p. t.  
**Biała Księżniczka z Moskwy**  
 W głównej roli: Korona twórczej pracy artystycznej naszej rodaczki, urodziwej i pięknej oraz wielkiej tragiczki  
**POLI NEGRI** w towarzystwie bohater-skiego amanta **Normana KERRY** pozatem gwiazdy ekranu **Paul Lukas** i **Jack Luden.** 216  
 Następny program: „Z dnia na dzień”

**ZAKOPANE PENSJONAT**  
**Willa „JURAND”**  
 ul. Chałubińskiego  
 pod zarządem **Heleny Hanemanówny**  
 poleca się na sezon zimowy.

**OKAZYJNIE CHEVROLET**  
 landoleta, na chodzie prawie nowa, z powodu wyjazdu do SPRZEDANIA.  
 Do obejrzenia u firmy **A. SOMMER**  
 492 Gdańska 126/128.

**Dr. med. 9558**  
**SILBERSTROM**  
 ZIELONA 11  
 Tel. 113-42  
 Choroby skórne i weneryczne.  
 Usuwanie szpecących włosów elektro-lizą. Leczenie Lampą Kwarcową.  
 Przyjmuje od 4 do 8 p. p.  
 Panie od 4—5. Niedziela od 9—11  
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

**LECZNICA**  
 lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku  
**Piotrkowska 294, tel. 122-89**  
 (przy przystanku tramw. pabjanickich)  
 Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.  
 w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
 Wszystkie specjalności i denty-styka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kołu krwi, płocin, wydzielin itd.) Ope-racje, opatrunki.  
 Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
 Porada dentystryczna oraz wene-rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
**3 ZŁOTE.** 9507

**PĄCZKI**  
 i ciastka deserowe po 20 gr. 9505  
**WYBOROWE, SMACZNE HYGIENICZNEGO WYPIEKU**  
 POLECA CUKIERNIA  
**Z. GOMOLINSKIEGO**  
 PRZEJAZD 1. TEL. 209-87.

**Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej**  
 Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeskiego  
**Z. SZWALBE, Zielona 17.**  
 Ważne dla pań! **USUWANIE BEZPOWROTNE I BEZ ŻADNYCH ŚLADÓW SZPECĄCYCH WŁOSÓW WYJĄTKOWA METODA, CAŁKOWI-TE USUWANIE ODMROŻEŃ.**  
 Godziny przyjęć: od 10—2 popoł. i od 4—8 wiecz.

**Dr. med. —9504**  
**ST. PRAPORT**  
 Gdańska 77a, tel. 208-95.  
**GINEKOLOG—UROLOG**  
 CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH  
 Przyjmuje od 5—7 pp. i w lecznicy „SANITAS”

**Jan SIMINIAK**  
**OBRONA W SPRAWACH PODATKOWYCH**  
 PRZYJMUJE od 5—7 p. p.  
**PIOTRKOWSKA 83, fr.**  
 Tel. 210-40. 9508—

**Wielki Międzynarodowy Wydział Wystawowy**  
  
**PIOTRKOWSKA 50**  
 TELEFON 121-36  
 stały kontakt z atelier dekor. graf. DE-GE hier. art. mal. S. Bluma

**Dr. med. M. URBACH**  
 Pomorska 10  
 Choroby nerwowe i wewnętrzne  
**powrócił.**  
**Administrator domów**  
 znawca spraw lokatorskich przyjmie zarząd gospodarczy i administrację domów. Referencje na żądanie.  
 Oferty pod „Administrator” 170-3

**PROFESOR Stanisław NURNSTEIN**  
 wznowił lekcje gry fortepianowej.  
 Zapisy od 4—6.  
**Traugutta 12, front III p.**

**Doktor WOLKOWYSKI**  
 CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 9524  
**LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)**  
 Badanie krwi i wydzielin.  
 Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.  
 w niedziele i święta od 9—11  
 Dla pań od 5 do 6 po poł.  
 oddzielna posadalnia.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
 Lekarzy-specjalistów **Zawadzka 1**  
 TEL. 205-58  
 czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
 11—12 ) przyjmuję  
 2—3 ) kobieta—lekarz  
 w niedzielę i święta od 9—2 pp.  
 leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
 Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.  
 Konsultacje z neurologiem i urologiem  
 Gabinet Światło-leczniczy  
 Kosmetyka lekarska  
 Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
**PORADA 3 Zł. 9526**

**ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA**  
**Klisze 100**  
 do reklam Gazetowych  
 Cennikowy Prospekt  
 Techniczne projekty reklamowe i wydawnicze wykonanie.

**Dr. med. HELLER**  
 Choroby skórne i weneryczne  
**UL. NAWROT 2**  
 TELEFON 179-89  
 Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.  
 w niedzielę od 11—2 po południu  
 Dla pań spec. od godz. 4—6  
 po poł. dla niesamotnych  
**CENY LECZNIC. 9525**

**Istniejący od 35 lat**  
**Zakład Optyczno-chirurgiczny SZYMONA URBACHA**  
 w Łodzi, Piotrkowska 33  
**POLECA:**  
 Okulary i binokle z wyborowymi szklami oraz wszelkie artykuły, w zakres optyki wchodzące  
 po cenach konkurencyjnych. 8913  
**Reperacje szybkie i staranne.**

**Wyladowany akumulator odbiera, ładuje i odstawia z powrotem**  
**Centralna Ładownia (SKA) Akumulatorów**  
**Piotrkowska 167.**  
**!! Wystarczy zadzwonić 205-21 !!**  
**Tanio! Wygodnie! Szybko!**

**Dr. med. J. Sadokierski**  
**STOMATOLOG**  
 chirurgia szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów  
**Rentgenodjagnostyka**  
 ul. Piotrkowska 164, — Tel. 127-83.  
 Ordynuje 3—7 5909